

Prenumerata „Kur. Warsz.”
wyceni: w Warszawie rocznie
ra. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

KURIER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY TRZECI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie rub. sr. 8,
(w tem mieści się już opłata po-
czątkowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40,
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Augustyna B. Dokt. Kościół.
Piątek: Ściegie S. Jana Chrzciela.
Sobota: SS. Feliksa M. i Róży Limaniskiej.
Niedziela: S. Rajmunda W.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 5
Zachód „ „ 7 4

Długość dnia godzin 13 min. 51
Ubyło „ „ 2 59

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Poniedziałek: S. Idziego Opat.
Wtorek: SS. Stefana Kr. Węg. i Justa B.
Środa: SS. Izabelli Królównej i Eufrozyny.
Czwartek: S. Rozalji Pomorskiej i P.

— Be — Poziom wody na Wiśle zniżył się obecnie do 1/2 stopy; a przy trwającej suszy, przewidywać można jeszcze większe zniżenie wody, ile że jak obserwacje pokazują, najniższy poziom wody u nas przypada zwykle w jesieni. W r. 1834 pamiętnym z upałów i suszy, Wisła nie zniżyła się jeszcze do 1 st. Podobnie, w bardzo suche lata 1841 i 1846. W tym ostatnim, dopiero w końcu listopada, gdyż już lody zaczęły pokrywać rzekę, zniżyła się do 11 cali. Również i o tejże porze, w r. 1862, który także był bardzo suchy, szczególnie w jesieni. Dopiero w r. 1865, poraz pierwszy zauważano podobne zniżenie poziomu wody w końcu lipca. W r. z. przy niezwykłych i wczesnych upałach na wiosnę, Wisła zniżyła się 25 maja do 1 st. c. 3, co dotąd nigdy się nie przytrafiło o tej porze. W ogóle jednak poziom wody na Wiśle w ostatnim 10-leciu jest o 1 stopę niższy od średniego stanu z poprzednich 32 lat, 1826 do 1862 i o ile sędzić można nigdy nie był tak niski jak obecnie, bez względu na to, że z tego 10-lecia, rok 1867 w dziejach wylewów Wisły, zajmuje miejsce obok historycznych lat 1813 i 1844.

Jakkolwiek nie mamy pewnych danych co do stanu poziomu Wisły przed r. 1826 t. j. datą regularnych obserwacji, nie ulega jednak wątpliwości, że rzeka ta znacznie zmalała na głębokość i ciągle maleje.

Zeby nie szukać daleko, zapytamy tylko co się zro-
biło ze sławnymi przystaniami zbożowymi w Sando-
mierzu i Kazimierzu, które, te dziś podupadłe mia-
steczka stawały w rzedzie najpierwszych miast handlo-
wych Polski?

Po urządzeniu żeglugi parowej na Wiśle, parostatki dochodziły Zawichosta. Od r. 1858, najdalszym ich kresem stały się Puławy; od wielu zaś lat nie słyszeliśmy już, żeby jaki statek parowy popłynął w górę od Warszawy.

W stylu poetycznym nazwano Wisłę, królową rzek naszych. W całej zachodniej połowie Europy, tylko Dunaj przewyższa ją na długość, a gdyby głębokość jej odpowiadała szerokości, Warszawa byłaby znakomitym portem. Ale ta królowa, jako kobieta, jest zaiste najniestalszą i najgrzymszszą z osób swojej plei, a jeśli rozum jej polityczny nie jest głębszy od lożyska Wisły przez większą część roku, to dla ocie-
lenia królestwa niezbędnym jest bezwzględne ustanowie-
nie regencji.

A najpiękniejszą sprawą tej regencji niech będzie ob-
bulwarkowanie Wisły pod Warszawą, jeżeli niema
kiedyś uleść losowi tych rzek homerycznych, których
łóżyiska z takim trudem odszukują archeologowie.

Sprawa obulwarkowania, w każdym razie nie może
być na długo odkładana, jeżeli kanalizacja miasta ma
przyjść do skutku. Ta ostatnia jest wielką robotą,
bardzo ważną pod względem higieniczno-sanitarnym.
Obulwarkowanie bezpośrednio dotyczy tylko dolnej
części miasta i przedm. Pragi, ale dla tej części War-
szawy jest ono kwestją życia i śmierci. W dzisiej-
szym stanie nie może być mowy o podźwignięciu Po-
wśla, którego kałuże i śmieciowiska stawiają tę oko-
licę miasta gorzej pod względem sanitarnym, niż gęsto
zaludnione a także niewykwintne dzielnice ul. Fran-
ciszkańskiej i Pocielowa. W roku 1867, tu główną
kwatęra zalażyła cholera, a mamy przekonanie, że te-
gorocznej epidemii, Powiśle dostarcza sporego kontyn-
gensu.

Otóż kaprys pani Wisły, a raczej nicumiejetna
względem niej polityka, sprawia, że owa część War-
szawy, która powinna być może najhandlowiejszą,
najzamożniejszą i najzdrowszą, jest najsamotniejszą,
najuboższą i najmniejdzrowszą.

Obulwarkowanie Wisły pod Warszawą nie jest sprawą
zupełnie nową, ale właśnie znajduje się w takim sta-
nie, iż gorzej jest, niż gdyby wcale się do tego nie
brano.

Wisła płynie po pokładzie bardzo miłym; brzeg
jej lewy jest nieco, wzniesiony i stosunkowo dosyć
twardy; prawy, zupełnie płaski i piaszczysty. Rzecz-
ożywiła, obulwarkowanie jednego tylko lewego brzegu,
musiałoby koniecznie pociągnąć za sobą odpływ wody
ku stronie Pragi, gdzie rzeka słabe tylko spotykając
przeszkody, utorowała sobie drogę za Saską Kępą, i
coraz bardziej ku tej stronie odpływa. Chciano zapo-
biędz tej swawoli Wisły, myślnie zagrozić jej drogę
zaślepiając nowo powstałą odnogę (Łachę) z wyspy Sa-
skiej Kępy zrobić ład stały.

Niefortunny pomysł, który zaraz pierwszy przybór
wody, w nicosć obrócił! Chciano tanim sposobem po-
łączyć zaczęty niegdys bulwark kamienny na Solcu,
z przyczółkiem mostu stałego, i postawiono drewniany
bulwarczek który regularnie co wiosna na nowo sta-
wiać przychodzi, za co on wywdzięcza się, przy niskim
poziomie wody, odpychaniem Wisły ku Pradze.

Gdyby do tego, co kosztują te roboty, doliczono szkody
przyniesione miastu przez wylewy, a spławom,
przez mielizny, to jużby zebrało się dosyć pieniędzy
na obwarowanie Wisły po obu brzegach, przez całą
długość jej pod Warszawą i to nie drewnianą, ale ka-
mienią groblą. A na smutnem Powiślu byłyby mie-
szkania, nie tylko dla rzeźmieszków pod szychtami
drzewa, albo biedaków, których lokale mogłyby po-
zależnić norom dzikich zwierząt.

Wiadomości miejscowe.

— Straszna burza srożyła się w okolicach Warsza-
wy dnia 25 b. m. j. w poniedziałek. — Trąba powietrz-
na nadzwyczajnej sily wraz z gradem i piorunami, ude-
rzyła na majątek Michałowice o sześć wiorst od War-
szawy odległy i w przeciągu 20tu minut przewróciła lub
wyrwała z korzeniami około 300 sztuk drzew, oborę
120 łokci długą, chlewy, wozownie, porozrzuciła ster-
ty ze zbożem; słowem straszna ta burza nietrwająca
dłużej nad 20 minut, zrzuciła około 6,000 rs. szkody.

— „Wdówka“ jednoaktowa komedijka z francuz-
kiego grana wczoraj poraz pierwszy w Alhambrze
odznacza się najzupełniej brakiem nie tylko sensu
moralnego, ale nawet jakiej takiej przewodniej
myśli.

Rozgrywa się ona między dwiema osobami: męż-
czyzną i kobietą przy pomocy niezbędnej w takim ra-
kim razie subretki. Kobieta jest „nientulona w żalu“
wdową odrzucającą wyniosłe wszelkie słowne i listow-
ne wynurzenia miłości. Oprócz bowiem głębokiego
przywiązania do nieboszczyka małżonka żywi ona w ser-
cu wielką nienawiść dla całej brzydkiej połowy rodza-
ju ludzkiego i nienawiść tę objawia przez szyderskie
wysmiewanie wszystkich słów patetycznych i wszel-
kich objawów uczucia jakie nieszczęśliwi jej kochan-
kowie popełniają.

Widz trafia właśnie na scenę, w której wdówka ta
odebrałszy od jednego ze swych wielbicieli odrzuco-
nych, list pełen gorzkiej ironji a wraz z listem doni-
czkę kamelji, w przystępie gniewu wyrzuca kwiat
przez okno. Ponieważ jednak trudne do przewidze-
nia są drogi po jakich biega komety i... wyrzucone
oknem doniczki, doniczka więc wdówki zamiast spo-
kójnie roztrząsać się o bruk odbywa tę operację na
głowie przechodzącego tamtędy młodego adwokata,
gniotąc mu nowiutki cylinder i zasypując ziemią urzę-
dowy frak w jaki się ustroił, spiesząc na podpisanie
interczyzy ślubnej.

Rozwścieczony adwokat wpada do mieszkania
wdówki i tu... rozpoczyna się szereg scen najniedo-
rzeczniejszych.

Różne drobne wypadeczki zatrzymują tego nie-
proszonego gościa przez pół godziny na scenie a to
w tym celu, żeby w pierwszym kwadransie wdówka
rozkochała go w sobie i przyprowadziła do formal-
nych oświadczeń, które swoim zwyczajem wysmiewa,
a w drugim, żeby rolę syreny przyjął on na siebie
i magnetycznymi słówkami uspiwszy serce wdówki
zmusił ją do powiedzenia mu słowa „kocham“... z któ-
rego *à son tour* śmieje się, kończąc tę scenę nauką
wypowiedzianą dumnej kobiecie.

Około tej kardynalnej niedorzeczności grupuje się
mnóstwo pomniejszych, jak scena z frakiem, opowia-
danie przygód życia w tańcu i t. p.

Komedijkę tę odegrali: pani Mikulska z panem
Grubińskim. Oboje dobrze wywiązali się z obo-
wiązku włożonego na nich przez autora i bawili pu-
bliczność niewybredną, znakomicie.

Dla nich jednak i dla dyrektora nie powinno to
wystarczać.

— Mieszkańcy gminy Jasiénice, w powiecie Ostrow-
skim w gub. Łomżyńskiej, byli świadkami pożaru
stepu na małą skalę, z tą tylko różnicą, że paliła się
nie bujna trawa, ale po prostu zgorzało na kilku
morgach rżysko.

Wypadek miał miejsce dnia 21-go sierpnia o godz.

5-tej po południu. Ogień wszczął się podobno z wi-
ny nierozważnego pastucha, który chcąc spopielić na
nawóz, powrócił słomiane, podpalił je na polu a ogień
rozszerzył się po rżysku.

Dalszemu pożarowi przeszkodził trakt wzdłuż łąk
idący, jak również ratunek ludzi pracujących w polu.

W celu wykrycia sprawy tej nieostrożności wypro-
wadzone zostało śledztwo.

— Zarząd Szpitala na Pradze składa podziękowa-
nie panu Strakacz, właścicielowi domu na Nowej Pradze,
za łaskawe ofiarowanie Rs. jeden na korzyść tutejsze-
go szpitala.

— Opowiadano nam o szczególnem zdarzeniu ja-
kie przytrafiło się jednemu z tutejszych majstrów
rzeźniczych.

Ubezpieczony od ognia od lat 8 w jednym z tutej-
szych Towarzystw ubezpieczeń, zaprzestał od paru
miesięcy wnosić składki.

Towarzystwo nie chcąc pozbawiać się regularnego
aż dotąd kontrybuenta, przesłało doń zawiadomienie,
iż zobowiązanie poprzednie już ustało, z propozycją
odnowienia polisy.

Majster nieopatrzny odpowiedział na to, że jeśli
przez 8 lat się nie spalił, to i teraz nie ulegnie poża-
rowi, a nie myśli napróżno płacić pieniędzy.

Niestety tegoż samego dnia wieczorem, cały prawie
dobytek majstra stał się pastwą płomieni.

Trudno o odpowiedź bardziej nie w porę.

— Jako dowód prawdy słów zawartych w N. 177
Kurjera Warszawskiego, w artykule o naszych „Ban-
kach i procentowiczach, przytoczy: mogę jakiej li-
chwie poddać się byłem zmuszony, czego niestety wie-
lu mnie podobnych są ofiarami. W warsztacie moim
zatrudniam więcej niż dwadzieścia robotników, tem sa-
mem więc podejmuję się znaczniejszych robot, przy
których sporego nakładu potrzeba, gdy jednakże od-
powiednich zasobów pieniężnych nie posiadam, kilku
życiowych którzy poznali mą rzetelność, w takich ra-
zach przychodzi mi w pomoc. Niedawno temu zawar-
łem kontrakt na wykonanie robót największych z do-
tychczasowych w niedawnej mej praktyce; w rachubie
mej wszakże na pomoc pieniężną zawiódłem się, albo-
wiem pocziwi ci ludzie naówczas nie mieli gotówki,
a potrzeba mi było gwałtem, bo i roboty w większej
połowie ku wykończeniu się miały i co najważniejsze
dla każdego majstra, wypłata czeladziom przypadała.
Ponieważ na krótki czas potrzebowałem kilkuset ru-
bli, z uwagi, że choćbym i wyższy procent zapłacił
nie tak wiele to uczyni; udałem się do jednego z tych
procentowiczów, który nie tylko że ubiera się nowo-
cześnie, ale nawet gładko i poprawnie wyraża się na-
szym językiem. Ten jak przedtem sam ofiarowywał
mi się z swym kredytem, teraz mi odpowiedział, że
brak gotówki w ogóle, będzie się więc musiał starać
i może z drugich lub trzecich rąk dopiero dostanie co
drogo wyniesie i chyba nie inaczej da się to zrobić jak
z procentem 5% miesięcznie!

Oburzony tą bezczelnością, gdy chciałem wychodzić
zatrzymany zostałem perswazją, iż na tak krótki ter-
min jest to mały interes i może uda się taniej zrobić,
a że nie tylko czasu wiele nie miałem, a głównie nie
chciałem by rozpowszechniało się, iż poszukuję pie-
niędzy, po długich certacjach zgodziłem się dać 3%
na miesiąc.

Nazajutrz z rana dobrodziej ten wziął odemnie we-
ksel przyrzekając za parę godzin przynieść pieniądze,
(na co zapewnienie pozostawił mi w kosztownościach)
podług przyrzeczenia też rzeczywiście w poobiedniej
godzinie wyliczył mi pożyczkę. Gdy termin wypłaty
nadszedł, otrzymałem z Banku zawiadomienie, że mam
wnieść do kasy należność za ten weksel, czego gdy
dopełniłem, znalazłem na odwrotnej stronie weksłu
indos procentowicza na rzecz drugiego, a tego znów na
rzecz Banku, obydwa w tejże samej dacie co wysta-
wiałem, czyli że spekulanci ci nie wydając grosza wła-
snego, tylko za podpisanie się i przejście przez parę
ulic, tak dobry interes zrobili, albowiem wzięli na mój
weksel pieniądze, a po potrąceniu procentu jaki Ban-
kowi zapłacili, zarobili na czysto 30 rubli. Ilużto
z nas, ciężko miesiąc cały na taki zarobek pracować
musi! — *Rzemieślnik.*

— W dniu jutrzejszym w Alhambrze odegraną be-
dzie poraz pierwszy komedja jednego z cenniejszych

dramaturgów rosyjskich, Ostrowskiego p. t. „Wesle Kreczyńskiego.“ Przekładu dokonał pan Trapszo.

— W Nr. 190 Gazety Polskiej znajdujemy pożyteczne w dzisiejszym czasie szczegóły wyjęte z odezwy słynnego badacza cholery doktora Pettenkofera, p. t. „Czem się od cholery bronić można.“ Wszystkie zawarte w niej przepisy zredukować można do jednego: czystość, czystość i jeszcze raz czystość. Niezmiernie ważną jest uwaga doktora Pettenkofera dotycząca gromadzonej po domach od jednego prania do drugiego, nieczystej bielizny. Przytaczamy tę przestrożę tak, jak ją podała Gazeta Polska: „Co do zbrudzonej bielizny, powiedzieć należy, czemu mało kto wierzy zechce, że jej składy w koszach, szufladach, skrzyniach i t. p. zachowywaniach, właśnie do najstraszniejszych zbiorowisk, najzjadliwszych miazmatów zarazy należą. Zawsze się ich strzedz należy, ale szczególnie podczas epidemii. W takim czasie należy wszelką nieczystą bieliznę copędzej wkładać w silny ług mydlarski, przez kilka godzin w nim dać jej wymoknąć a potem przepłukawszy ją wodą czystą, gdy pranie nie zaraz ma nastąpić, wysuszyć i do właściwego miejsca złożyć. Pettenkofer szczególnie na ową bieliznę kładzie nacisk i poleca starannie o nią gospodyniom do których ono zwykle wyłącznie należy. Oneto bowiem, jako z naukami przyrodniczymi wcale nie obznajmione, albo zgrubego tylko, nie chcą wierzyć i nie mogą przypuścić, aby z tak drobnej rzeczy jak zbrudzona bielizna, tak niezmiernie szkodliwe skutki dla opieki ich oddanych rodzin i domowników wynikać mogły. Im dom zamożniejszy w bieliznę, tem rzadsze w nim tak zwane „wielkie pranie“, więc stosy bielizny zbierają się, zwykłe skupionej dla szczupłości miejsca na przechowanie jej przeznaczonego, co wytwarza w nich wkrótce miazmata zabójcze, o których powstaniu wiedzą dobrze nieliczni ludzie naukowci.

— Druga z kolei loteria fantowa w parku praskim odbyć się ma w nadchodzącą niedzielę.

— Z Kielc pod dniem 15 b. m. piszą do Dz. W. W zeszłym tygodniu inżynierowie wysłani kosztem rządu z Petersburga, pod naczelnem dowództwem inż. Obrapalskiego, wytykali linię projektowanej drogi żelaznej, jaka ma być przeprowadzona od Iwangrodu (Demblina) przez Radom, Kielce, Jędrzejów do Michałowa. Na żądanie p. Obrapalskiego obywatele tu tejsi podpisali deklaracje, pragnąc mieć banhof po stronie zachodniej miasta, choć na stronie nowej dzielnicy, dla przyszłych czasów wzrostu Kielc byłoby poręczniejsze miejsce na foksal. W każdym jednak razie, jeżeli obecna wytyczna linja utrzyma się, droga żelazna będzie przechodziła tuż około miasta; w razie nawet zmiany pierwiastkowego kierunku projektowanej linii, bliskość jej dla Kielc będzie erą obudzenia ruchu przemysłu a nawet handlu, wiele wpłynie na dobrobyt rolnika i mieszczanina, a co większa, podniesie fabryki żelaza, marmuru i innych bogactw, ziemnych, jakimi gubernia szczodrze jest od natury udarowana. (G. P.)

Dowiadujemy się, że w pierwszych dniach września r. b. p. Czyński magister prawa i administracji, ma mieć w Sandomierzu odczyt na dochód osad rolnych i przytułków rzemieślniczych.

— Zakład fotograficzny J. Kostki i Mulerta, zaszczytnie znany z medalu otrzymanego na wystawie powszechnej tegorocznej, w tych dniach wydał w formatach rozmaitej wielkości wizerunek wierny rzeźby Pana Jezusa, w niedawno odnowionej kaplicy katedry św. Jana znajdującej się, z Norymbergi w r. 1539 do Warszawy sprowadzonej.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od P. rs. 1 na zdrową strawę dla biednych; od K. D. rs. 1 dla ociemniałej Jęckiej.

— Chustka do nosa znaleziona d. 27 b. m. w ogrodzie Saskim, za udowodnieniem odebrana być może w Redakcji Kurjera Warsz.

— Wiadomość o stanie ospy naturalnej w m. Warszawie: Pozostawało chorych do dnia 10 (22) sierpnia r. bieżącego: w szpitalach miejskich cywilnych: dzieci —, dorosłych 5; leżących się w domu: dzieci 1, dorosłych 1; w ciągu ostatniego tygodnia to jest od dnia 3 (15) do 10 (22) sierpnia roku bieżącego, przybyło w szpitalach: dzieci —, dorosłych —; w domu: dzieci 1, dorosłych —; wyzdrowiało: w szpitalach: dzieci —, dorosłych 3; w domu: dzieci —, dorosłych 1; umarło w szpitalach: dzieci —, dorosłych —; w domu: dzieci —, dorosłych —; zatem do dnia 10 (22) sierpnia r. bież., pozostało chorych: w szpitalach: dzieci —, dorosłych 2; w domu: dzieci 2, dorosłych —. W ogóle od czasu pojawienia się choroby, t. j. od 1 (13) Stycznia r. z. znajdowało się w szpitalach: dzieci 57, dorosłych 577; w domu: dzieci 722, dorosłych 331; wyzdrowiało: w szpitalach: dzieci 37, dorosłych 471; w domu: dzieci 624, dorosłych 309; umarło w szpitalach: dzieci 20, dorosłych 104; w domu: dzieci 96, dorosłych 22. (G. P.)

— W ciągu zeszłego tygodnia, to jest od dnia 5 (17) do 12 (24) sierpnia roku bieżącego, aresztowano w Warszawie przez Policję żebraków i włóczgów osób 54, z których zatrzymano w areszcie Policyjnym na mocy Najwyższej zatwierdzonej w r. 1860 ustawy o sądach gminnych 29; odesłano do domu przytułku i pracy 5; do miejsca urodzenia 10; do Instytutu moralnie zapędzonych dzieci w Mokotowie —; do szpitala

3; do Góry Kalwarii —; do Wydziału Śledczego —; do Sądu Prawczego —; do domu przytułku starozaconych —; uwolniono 7. (G. P.)

Wiadomości z Cesarstwa.

— W Moskwie — jak się dowiadujemy z „Birż. W.“ przy muzeum politechnicznym w dniu 20 lipca (v. s.), rozpoczęły się kursa pedagogiczne, powołane do życia przez ziemstwo gub. Moskiewskiej. Kursa te mają trwać przez dwa miesiące.

— Niejaki p. Wolman przedstawił ziemstwu Ołoneckiemu propozycję zbudowania konnej kolei między jeziorem Onega i morzem Białym (od Kemi do Powienia) pod warunkiem zagwarantowania mu przez ziemstwo dochodu do 39,330 rs. rocznie. Koszta budowy wynoszą 2,622,000 rs., dochód przewidywany przez p. Wolmana 662,900 rs.

Ziemstwo powiatu powienieckiego — jako głównie interesowane, — na zebraniu nadzwyczajnem, roztrząsnawszy ten projekt, zredukowało przewidywany ruch towarów do 3,908,000 pudów z dochodem 457,100 rs. przedstawiającym 17½% od wyłożonego kapitału — co według opinii ziemstwa zupełnie zabezpiecza byt projektowanej kolei i czyni żądanie gwarancji przez p. Wolmana całkiem bezpotrzebnem.

— „Kaukaz“ donosi, iż ma się zawiązać akcyjne towarzystwo celem eksploatacji łomów marmurowych Zyrkwańskich. Marmurowe te łomy znajdują się o jakie dwaście wiorst od stacji Ksanki i Kaspi. Marmur sam jest cenny i wybornego dostarcza materiału budowlanego. Jak słyhać, zamówiono już dostawę tegoż na 200,000 rs. do zewnętrznego wyłożenia katedralnego kościoła, przeznaczonego dla wojsk kaukazkich.

+ Dnia jutrzejszego, o godzinie 9tej rano, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odprawionem będzie Nabożeństwo, za duszę ś. p. Leontyny Preiss, na które matka wraz z bratem zmarłej, Familję i Przyjaciół zapraszają. — 8727 —

+ Wczoraj, po krótkich cierpieniach, zakończyła życie, przeżywszy lat 46, Helena z Babików Pahl, małżonka obywatela m. Warszawy i właściciela zakładu zegarmistrzowskiego. Pozostały w głębokim smutku mąż wraz z dziećmi i zięciem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na ekspozycję zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu, z kaplicy cmentarnej ewangelicko-augsburskiej, za Wolskimi rogatkami, na cmentarz tegoż wyznania. — 8750 —

+ Ś. p. Józef Palicki, b. Inspektor Gimnazjum Gubernjalnego w Warszawie, następnie Rektor Gimnazjum w Siedlcach, ostatnio emeryt, w d. 28 b. m. po krótkiej chorobie, zszedł z tego świata w wieku lat 71. Pozostali syn, córka i zięć zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w d. 29 b. m. o godzinie 5-iej po południu, z kościoła Ś.tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na cmentarz Powązkowski. — 8762 —

+ Wczoraj z kaplicy kościoła Ś-go Jana wyprowadzono na cmentarz powązkowski zwłoki ś. p. Florentyny z Oertzenów Moduszewskiej, wdowy po kupcu i obywatelu tutejszym, zmarłej d. 25 b. m. w wieku lat 50. Orszak pogrzebowy poprzedzony przez JX. Prospera licznie towarzyszył aż do miejsca wiecznego spoczynku, gdzie przy złożeniu zwłok, chór amatorów wykonał na głosy modlitwę pożegnalną.

Kronika zagraniczna.

× Aleksander hr. Braniczki otrzymał prawo obywatelstwa austriackiego i przyjętym został do gminy m. Krakowa.

× W Paryżu otrzymał stopień Doktora medycyny pan Edward Orłowski, po obronieniu swojej rozprawy, pod tyt: „O dysenterji reumatycznej“.

× Miasto Czerniejowo, w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, stało się pastwą okropnego pożaru. Spaliła się prawie połowa rzeczzonego miasta.

× Jak wiadomo, kilka domów w Paryżu, przypisuje sobie zaszczyt, iż jest miejscem uroczenia Moliera. „Patrzcie Pastwo!“ — rzekł rzekł niedawno pewien paryżki cycerone, oprowadzający jakąś angielską rodzinę: — „oto jeden z domów, w których się Molier urodził“.

× W Poznaniu gości obecnie towarzystwo artystów dramatycznych pod dyrekcją p. Kalicińskiego. Wido-wiska urządzone są w sali Stowarzyszenia czeladzi rzemieślniczej.

× Dawno podobno nie pamiętają w Wiedniu tak tłumnej uroczystości i tak wesołej zabawy, jak podczas uroczystości ludowej, która 22 b. m. odbyła się na placu wystawy. Z górą sto tysięcy osób zgromadziło się w Praterze, a byli to zarówno mieszkańcy Wiednia jak i jego okolic, a wreszcie i mieszkańcy wszystkich europejskich krajów i wszystkich części świata. Ekwipaże, fiakry, jednokonki, omnibusy, tramway, jako też wozy i wózki wiejskie, zwoziły ze wszystkich stron tę

publiczność, która z niecierpliwością oczekiwała rozpoczęcia uroczystości. Od godziny 4 słyhać już było muzykę ze wszystkich końców wystawy. Ale dopiero o wpół do ósmej rozpoczęła się właściwa uroczystość z illuminacją, która ogromne miała powodzenie. O ósmej rozpoczął się koncert wokalny na placu Mozarta, gdzie tysiące gazowych płomieni z nocy prawie dzień zrobiły. Stutysięczny tłum w najgłębszem milczeniu słyhał potężnego głosu męskich chórów. Tymczasem zabłysły płomienie elektrycznego światła na obszernym placu ze strony południowej, łamały się błyskawicą światłem w bijących w górę fontannach i oblewały swym blaskiem zielone korony drzew. O wpół do 10 wszystkie orkiestry muzyczne w liczbie 10 zgromadziły się na jednym miejscu około światła elektrycznych i ztąd dźwięki instrumentów rozeszły się na wszystkie cztery strony świata, a za niemi niezliczone tłumy.

× Dnia 20 b. m. odbył się w Paryżu popis i rozdanie nagród w zakładzie głucho-niemych. Uroczystość ta była ciekawa o tyle, że jeden z głuchoniemych miał mowę. Za pomocą nowej metody nauczania, głuchoniemi, dochodzą do znacznej doskonałości w wymawianiu; głos jest wprawdzie bardzo gardłowy, ale zgłoski wymawiane są czysto i nie w sposób ucinany, lecz w ciągłości, tak, że łatwo mówiącego głuchoniemego zrozumieć można.

× Straż policyjna w Wiedniu, wysledziła, że trzech kassjerowie przy zachodnim portalu wystawy, znaczną część pieniędzy branych od publiczności, chowali do swojej kieszeni. Robili to w ten sposób, że puszczały przez kołowrot, który zarazem liczbę wchodzących gości zaznacza, zamiast jednej osoby naraz po kilka; pieniądze zaś tylko za jedną osobę składali do kassy. Tym sposobem zyskiwali dziennie po 25 do 30 floren.

× Zakład chromolitograficzny p. Lemercier w Paryżu, jest jednym z największych w świecie, posiada 68 pras ręcznych i 6 poruszanych parą.

× Cholera w Galicji nie zmniejsza się, we Lwowie prawie jej niema, ale są okolice, w których na 1,000 mieszkańców umiera dziennie 15 osób.

— Karlsbad 24go Sierpnia. — Wyludniło się tu trochę chociaż ciągle jeszcze nowi goście przybywają. Właściciel kawiarni „pod złotą koroną“ aż zaciera ręce, tak mu w bieżącym roku polonia dopisała.

Reuniony odbywają się w kurhauzie co sobotę i nie bardzo bywają liczne. Na te zabawy (?) panie przychodzą w sukniach pod szyję, a mężczyźni w tutejszych. Potuimo tego taniec, chociaż nie bardzo ożywiony trwa z parą godzin. Wysunie się jedna para, za nią druga i tak na osobinkę. Uważaliśmy że z pici brzydkiej tańca najbardziej mężczyźni podzieli. Młodzie wolą przypatrywać się i robić uwagi.

Karlsbadczycy odwiedzają dość często Marjenbadczyków, którzy nawzajem przybywają w odwiedziny do nich. Jest to zamiana uczuć, kawy i weisse zupki. Codziennie urządza się jakiś spacer, a kilka razy na tydzień bywają obiady pożegnalne. Ten i ów wyjeżdża, trzeba z nim zjeść polednicę gotowaną w wodzie, żeby dobrze popamiętał gościnność karlsbadzką. Damy zegnają się bukietami które tutaj są bardzo tanie, więc też tutejsi panowie nie szczędzą sobie tej galanterji.

Chociaż spóźniony przytoczę wam fakt który dobrze świadczy o sercowości leczących się tu Niemców.

Wiadomo wam z poprzedniej mojej korespondencji o wypadku jaki się zdarzył na tutejszej kolei.

Właścicielka jednego z tutejszych hoteli rada, że się popisie z nowiną, pośpieszyła uwiadomić o tem niestety Niemca leczącego się na wątrobę, który mieszkał i stołował się u niej.

Ów pan wysłycał z uwagą całego opowiadania skreślonego w patetyczny sposób, z dodatkiem łez i westchnień nad losem nieszczęśliwych ofiar.

— Wszak prawda że to straszny wypadek? — zapytała gospodyni kończąc opowiadanie.

— Straszny — odpowiedział Germańczyk — tylko proszę zacne madam, żeby jajka były dziś staranniej ugotowane niż zwykle, gdyż wczoraj były tak twarde, że nie mogłem jeść.

× Z Krakowa. — Od niejakiego czasu zdarzały się wypadki, że dzieci obdzierano z kołczyków i innych rzeczy. Agent policji p. Tichy, wysledził i przyaresztował 12-letnią Kazimię Potakowską, 13-letnie Magdalę Barańską, i Józefę Matasińską, które okradły 11 dzieci od 2 do 7 lat, a nadto kradły po sklepach i kramach. Oprócz nich, przyaresztowano także pewną kobietę, która część tych rzeczy kupiła, choć wiedziała z kąd pochodzą.

Wiadomości polityczne.

Paryż 25-go.

„Soir“ obsta je przy poprzednich doniesieniach swoich o nieudaniu się zgody. Twierdzi on, że Chambord upiera się ciągle przytem, aby na tron swych ojców wstąpić mógł bez żadnych ograniczeń, nie chce być

tylko w przekonaniu swoim prostym urzędnikiem, nie jako dziedzicznym prezydentem Rzeczypospolitej, ale rzeczywistym królem z prawa dziedziczości, nie z prawa wyboru. Orleaniści usiłują obejść to przywiązanie hrabiego do zasad władzy bezwzględnej. Na teraz usiłowania ich pozostają bez skutku — i dla tego przedłużenie tymczasowości następuje się jako jedyne rozwiązanie sporu między royalistami prawicy i royalistami lewicy o istotę władzy w odbudowywanym królestwie.

Doniesieniu „Soira“ nie można dawać wielkiej wagi. Dziennik ten rzucił pierwszy alarm w obóz republikański i pierwszy też wystąpił z balsamem na rany, mianowicie włożył marszałkowi Mac-Mahon w usta zdanie, iż nigdy pod białym sztandarem służyć nie będzie, z czego zaraz wyprowadzono wniosek, iż za obecnego rządu „fuzja“ choćby do skutku przyszła nie doprowadzi do monarchji. W ogóle trzeba wszystkie pomysły i niepomyślne symptomy przebywania obecnie przez royalizm francuski przesilenia przyjmować z wielkim niedowierzaniem; a wywody logiczne obu stron oceniać nie według ich realnej, rozumowej wartości, ale według stopnia i natury namiętności jaką każdy do walki na słowa przynosi. — Najlepiej będzie trzymać się oświadczenia „Assemblée nationale“ która najmniej okazała się gadatliwą i zabrała głos na to tylko aby powiedzieć, że prócz zgody osobistej nie jest jeszcze innego nie nastąpiło. Jest to wyznanie szczere i jako wychodzące od strony, która ma w tym interes, aby głosić, że jeszcze nastąpiło coś innego, zasługuje na wiarę. „Fuzja“ może się różnić, ale się jeszcze nie rozbiła. Jak to już raz powiedziano, gra jest niebezpieczna, nieudanie się bowiem fuzji, obecnie w ciągu kilku miesięcy najdalej w ciągu roku jednego pogrzebie na długi czas, może na zawsze plany royalistów i nie przedko dozwoli im wskrzeszać. Byłby to najpomyślniejszy dla Francji rezultat; uchroniłby ją bowiem od ciągłej agitacji i przewrotów społecznych, nieodłącznych następstw tej formy rządu jaką stróż i apostołowie postępu moralnego we Francji, pragną dzieło swoje uwiecznić.

Ten sam dziennik „Soir“ donosi, że proces Bazaina odbędzie się w innej miejscowości nie w „Compiègne“. Przekonano się, iż urządzenie sali sądowej w zamku tej rezydencji zbyt byłoby kosztowne. Wybór nowego miejsca jeszcze niewiadomy.

Rząd przyjął już za wzór dla dział artylerji francuskiej model działu brzoźowego pułkownika Reffy. Dział to uznano za posiadające większą wytrzymałość od każdego stalowego i pod względem precyzji w niczem nieustępujące działom najnowszych, najbardziej ulepszonych systematów. Dalekonośność tego działu nie będzie tak wielka jak narzędzi ogniowych pruskich; na pięć kilometrów wszakże dobre strzały z armat Reffyego mieć można. Wynalazca człowiek bardzo zdolny i pracowity nie porzucił jeszcze myśli ulepszenia działu stalowych i w tych dniach odbyć się mają próby nowego wynalazku w Vincennes w obec Mac-Mahona. W Lafère nad Aisne odbywają się od kilku dni próby z działami strzelającymi na wielką odległość.

P. Broglie niespokojny o bezpieczeństwo osobiste p. Thiersa posłał mu onegdaj 6 agentów tutejszej policji do nadzoru. Agenci mają bacznie śledzić wszystkie czynności b. prezydenta i raportować o nich do prefektury. P. Thiers wychodzi pod koniec życia na niebezpiecznego konspiratora, zupełnie według prorocтва „Gaulois“, tych najbrudniejszych ust bonapartyzmu, który d. 16 sierpnia w zmyślonem opowiadaniu przyszłości zostawił dla byłego prezydenta Rzeczypospolitej miejsce na szafocie.

Od paru dni mówią tu o niezadowoleniu, jakie wzbudza w sferach prezydentury osobą swoją i knowaniami Monsignore Chigi nuncjusz papieżki. Jest on gorliwym pracownikiem w pańskiej winnicy i wpływa wszelkimi środkami na pogodzenie orleanistów z legitymistami, tłómacząc im potrzebę zgody tak jak „Univers“ nakazem woli bożej. Dostojnik rzymski miał niedawno w kolegium jezuickim w Nantes mowę, w której powiedział, że Papież z całej powszechności kościoła najlepiej lubi Francję i wdawał się przytem w rozmaite alluzje fuzjonistowskie.

Minister handlu de la Bouillerie powrócił z Wiednia. Sprawy swego „handlu“ załatwiał on tam przy pomocy monsignora Nardi, który jakoby tylko przybył na jubileusz Rauschera, ale właściwie gorliwe czyni zabiegi o pogodzenie Chamborda z Orleanizmem. Cały współdział klerykalny i żywe niesłychanie sympatje dostojników kościoła dla „fuzji“ następują na skutek otrzymanego hasła z Watykanu. Rezydent frohsdorfski otrzyma pod bokiem swoim jednego z najgorętszych stronników „porządku moralnego“ i royalizmu, hrabiego Chaudordy, który po Bannevillu zająć ma poselstwo w Austrii. Co do dalszych zmian w dyplomacji te zapowiadane są ciągle względem Petersburga i Londynu. W stolicy Anglii ma zostać posłem Décazes, z poselstwa zaś tego przejdzie po niedługim czasie do gabinetu pana Broglie. Gontaut-Biron nate-

raz jeszcze pozostaje w Berlinie. Przeznaczano mu już według pogłosek dziennikarskich tekę wydziału spraw zagranicznych, trzymaną obecnie przez p. Broglie, który porzuciłby ją chyba dla tego tylko, aby pozostawszy przy wice-prezesostwie rady wyjść na tem stanowisku na rzeczywistego naczelnika rządu, oddać się ogólnemu sterowi państwa i mieć lepiej na oku to wszystko, co się na scenie wielkiej polityki i po za kulisami jej odgrywa.

Mac-Mahon za parę dni wyjeżdża do jednej z kąpieli morskich.

Wybory uzupełniające do zgromadzenia narodowego wyznaczone na pierwszy tydzień października. Prawdopodobnie na 12 miejsc wakujących, 10 nowymi deputowanymi zapełnionych zostanie.

„Ordre“ donosi, że hr. Chambord postanowił nareszcie wydać manifest tylekroć zapowiadany i odwoływany.

Deputowany lewicy Jozon postanowił w przyszły czwartek na posiedzeniu Komissji nieustającej, zainterpelować rząd o podstawę prawa (na jakiej opartym jest stan obłężenia w departamencie Wogezów. Inny deputowany ze stronnictwa republikańskiego, postawi interpellację w przedmiocie zakazu, jakim prefekt Ducros w Lyonie dotknął stowarzyszenie wolnego nauczania w 6tym okręgu lyońskim. W Lyonie należy się spodziewać nowego starcia. Rada municypalna postanowiła przywrócić w sali obrad na dawne miejsce biust Rzeczypospolitej. Prefekt z pewnością będzie chciał pokazać co może, i walka między miastem a nim na nowo się rozpali. — Prefekci na prowincji coraz bardziej przesładują prasę republikańską. Świeżo trzem dziennikom tej barwy odjęto prawo sprzedaży publicznej.

Wybory municypalne w Vincennes wprowadziły do rady miejskiej pięciu republikanów właściwych i jednego zachowawczego.

Rady jeneralne po departamentach odbywają spokojnie swe narady. Niektóre z nich ukończyły już czynności. Na wielu wyrażono życzenia, aby merowie wybierani byli przez rady municypalne a nie mianowani przez rząd. Życzeniami temi chcą obywatele wywrzeć nacisk na rząd i prawodawców, którym zaraz po otwarciu sesji listopadowej przypadnie obowiązek uchwalenia prawa municypalnego dla Francji.

Madryt 24-go.

Donoszą dziś o rozprawie większego znaczenia pod Tortella w prowincji katalońskiej Geron. Trzy kolumny republikańskie otoczyły karlistów rozbiły ich i w rozsypkę rzuciły. Karliści oparli się aż San Lorenzo de la Muga pod samem Saint Laurent de Cerdans, miejscowości położonej już we Francji. Tristany i Don Alfons ranieni. Skutkiem powyższej rozprawy Berga uwolnione zupełnie od obłężenia.

Rozprawę pod Tortella poprzedziło zajęcie tego miasta przez karlistów w sile 1,500 ludzi z trzema działami. Ochotnicy zamknęli się w kościele i wytrzymali ataki nieprzyjacielskie. Za nadejściem wojsk z Figueras karliści opuścili miasto, które w znacznej części podczas boju spłonęło. Zdaje się, że rozpoczęcie już odwrotu przez karlistów nastąpiła w dniu dzisiejszym rozprawa pomyślna dla wojsk republikańskich, o której wyżej. W dniu wczorajszym odebrano tu wiadomość, że oddział Ollo w Nawarze został pobitym, a karliści zagrażali Estelli, której na odsiecz wysłano z Saragossy oddział wojsk republikańskich. Dziś toczy się tam walka. Karliści utworzyli w Nawarze 6 bataljonów po 1,000 ludzi i ogół ich sił w całej Hiszpanji podawany jest na 28,000.

W Barcelonie wybuchnął bunt pomiędzy artylerzystami; jenerał - kapitan energicznym wystąpieniem prędko go przytłumił. Otoczył koszary piechotą i kawalerją, rozbroił zbuntowanych i uwięził przewódców i zwołał na nich sąd wojenny. Z Katalonji donoszą dalej, że oddział Mireta pobity został pod San Gnim la Plana przez dwa oddziały republikańskie, które go zupełnie osaczyły i rozproszyły.

Zapewniają tu, że Stany Zjednoczone, wysłać mają mają na wody Hiszpanji znaczne siły morskie, jakimi w obecnej chwili swobodnie rozporządzać mogą. Jenerał Abarzuza wyjechał onegdaj do Paryża w misji specjalnej do rządu francuskiego.

W Kartagenie objawiają się już początki kontr-rewolucji. Ochotnicy zostający pod wpływem ludności miasta myślą o poddaniu się; pomiędzy nimi a wojskiem platnem i utrzymywaniem urzędowem przez Kanton Mureji przyszło do rozlewu krwi. W mieście daje się już uczuć brak żywności. Osaczenie przez wojska republikańskie, z każdym dniem staje się zupełniejszym. W pierwszych dniach września spodziewać się należy rozpoczęcia formalnych działań obłężniczych.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Praga 26-go. Na 3-go września zjeżdża tu nuncjusz papieżki; odprawi sumę na Hradczynie.

Lwów 26-go. Arcyksiążę Rajner przybył dziś zrana,

zatrzymał się przez półgodziny i odjechał do Tarnopola.

Zagrzeb 26-go. Posiedzenia sejmu zawieszone aż do chwili zupełnego porozumienia się między stronnictwem narodowem a pragnącym połączenia z Węgrami.

Paryż 26-go. Dziennikarze konserwatywni podpisują adres do Chamborda, w którym usiłują go skłonić do rychłego powrotu do Francji. Pielgrzymki pobożne zakazane.

Londyn 26-go. Ks. Alfred przybędzie do Liwadii w październiku, zabawi do środka listopada, wróci do Londynu i w końcu grudnia zawita do Petersburga. Ślub w styczniu 1874 r.

Bern 26-go. Rada związkowa, na żądanie cesarza niemieckiego, odroczyła kongres pocztowy na rok przyszły; z uwagi, że w roku bieżącym Francja nie mogła by w kongresie tym przyjąć udziału.

Madryt 26-go. Położenie polepsza się. Wiele potyczek wypadło niepomyślnie dla karlistów. Estella opuszczone przez nich; dziś w okolicach tego miasta spodziewane spotkanie. Przeciwno nim działa dywizja Santa-Pau.

Karliści nieposłuszni rozkazom Don Carlosa niszczą stację dróg żelaznych i w zakładach górniczych należących do cudzoziemców, tamują pracę robotników.

Obwarowanie Bilbao uzupełnione. W Asturji niema już ani jednego karlisty (czy byli?).

W Kartagenie roboty obłężnicze postępują. Obłężeni zeszli na pół racji żywności. Wątpić należy czy długo jeszcze opierać się będą mogli. Pogłoski o buncie we flotylli blokującej Kartagenę nie prawdziwe.

Bern 25-go po południu. — W Kantonie St. Gallen przyjęto dziś pomimo opozycji klerykalnej większością 3,000 głosów, prawo o pogrzebach cywilnych.

Haga 25-go. — Jenerał von Swieten, dowódca wyprawy przeciwko Aczynowi, przybył dziś w jak najlepszym zdrowiu do Buitenzorg na Jawie.

Belgrad 26-go. — Minister skarbu Jovanovic podał się do dymissji. Książę zgodził się na żądanie Ministra.

Londyn 25-go. — Spodziewać się należy wkrótce ustąpienia Moissella z zarządu poczt; na jego miejsce Ayrton. Popierany przez Thiersa Bouverie na urząd sekretarza stanu do spraw wewnętrznych, ściągają na siebie gwałtowną niechęć ultra montanów (anglikańskich?). W nominacji Bouverie widzieć oni będą wypowiedzenie wojny. Vernon Harcourt oświadcza, że nie przyjmie urzędu Judge advocate general (generalnego audytora armji).

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 28 sierpnia, godzina 11 m. 45.

Lipsk 27-go. — Jenerał komendant miasta rozkazał rozlepić po rogach ulic ostrzeżenie, że w obec powtarzających się przez kilka dni nadużyć ulicznych, nastąpi wdanie się siły zbrojnej i broń użytą będzie.

Madryt 26-go. — Stan rzeczy polepsza się; miało miejsce kilka potyczek niekorzystnych dla karlistów; około Estelli spodziewana jest dziś niechybna bitwa. Karliści podpalają stacje kolei i przeszkadzają eksploatacji kopalń należących do cudzoziemców. Kartagena broni się ciągle.

Konstantynopol 26-go. — Malkom - chanowi Moksini - chanowi, poruczono w porozumieniu się z rządem tureckim wypracowanie konwencji turecko-perskiej, na której preliminarja zgodzili się już wielcy wezyrowie.

Wiedeń 27-go. — Milan książę serbski, przybył do Wiednia i powitany został w imieniu Cesarza po wylądowaniu przez namiestnika i mistrza dworu.

NIEPRAKTYCZNE STOWARZYSZENIE.

Od pięciu lat w północno-amerykańskim Stanie Indiana istnieje stowarzyszenie kobiet mające za dewizę: „Ani jednego pocałunku przed ślubem!“

Do obecnej chwili stowarzyszenie to liczy trzech członków!

DŁA SYMETRII

Stary markiz francuski posiada w kaplicy swego zamku, przypominającego czasy feudalne, piękne malowidło ściennie przedstawiające Świętego Antoniego w rozmyślaniu nad trupią czaszką.

Prosił więc malarza T. o namalowanie mu innego świętego w postawie również rozmyślającej.

Artysta nie długo się wahając wymalował Świętego Dionizego trzymającego w ręku własną głowę.

— Zeszyt Czerwcowy „*Ekonomisty*“ opuścił prasę. Oto treść jego: O gminie, jej organizacji i stosunku do państwa, przez Aleksandra Rembowskiego. — Niektóre wiadomości z r. 1870/1 o Zarządzie finansowym Górnictwa skarbowego w Cesarstwie i Królestwie. — Kronika ekonomiczna. A. *Krajowa*. Sprawy Tow. Osad rolnych i przytułków ziemianinów. Wiadomości statystyczne za rok 1871, dotyczące gubernji siedleckiej. Drogi żelazne w Rosji w r. 1872. Ustawa Towarzystwa Budowlanego Warszawskiego. B. *Zagraniczna*. Działalność Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu w r. 1872. Galicyjski Zakład kred. włościański w r. 1872. Katastrofa giełdowa w Wiedniu. — Notatki bibliograficzne. — Bilans Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

— Zeszyt 22gi „*Świata Muzykalnego*“, wydawanego przez J. Kaufmana, opuścił prasę i obejmuje: „*Pensée Musicale*, kompozycji W. A. Grunberga, i „*Pre-ciosa*“, kompozycji C. M. Webera.

— Smakoszom i w ogóle ludziom lubiącym dobrą, zdrową, smaczną i nie drogą kuchnię, można szczerze zarekomendować nowo-otwartą **RESTAURACJĘ WIEDENSKĄ**, przy ulicy **Przechodniej Nr 6**, pod firmą p. De Grinszan. W lokalu tym, urządzonym wytwornie, zaopatrzonym we wszelkie przyrządy stołowe, a obsługiwany szybko i umiejętnie przez umyślnie z Wiednia sprowadzonych garsonów, oprócz wyboru zwykłych potraw, w najlepszym gatunku i w stanie nieposzlakowanej świeżości, można dostać codziennie, szczególnie zaś w **piątki ryb** doskonałych, sporządzonych po żydowsku. Pomimo iż **Restauracja Wiedeńska**, niedawno otworzoną została, gromadzą się w niej liczni amatorowie tego przysmaku, ku czemu zachęca się także, dobrze zaopatrzona piwnica p. De Grinszan, a mianowicie przewyborne, i tak dziś rozpowszechnione **piwo bawarskie**, z parowego browaru p. Kijoka, podawane wprost z ładu.

— **Jurzyński Władysław**, Magister Prawa i Administracji, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył Kancelarię przy ulicy **Śto-Jerskiej**, dom **Wznej Izycznej**. (1-3) — 8742—

— Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że ze Szkołą męską prywatną dwu-klassową otwartą

przy ulicy **Nowy-Świat**, Nr 39, w domu p. Lewentala, połączona jest także **Klasa wstępna**, do której, ponieważ będzie rozdzielona na **dwa oddziały**, przyjmując chłopców ze skończonym już **siódmym** rokiem.

Antoni Celichowski,
b. nauczyciel nauk hist.: filologicznych, szkół rząd.
(1-2) — 8740—

Kantor Główny Loterii Królestwa Polskiego MAURYCEGO NELKEN.

na **Krakowskim-Przedmieściu**, Numer 77.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ciągnienie 2-giej klasy Loterii 121-szej, odbędzie się w dniach (28 i 29 Sierpnia) 9 i 10 Września r. b. i uprasza, aby raczyła pośpieszyć z wymianą losów, dla uniknięcia w ostatnich dniach natłoku.



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

W ULADÓWCE,

ulica Rymarska, Nr 471a (2 nowy).

Poleca znaczne zapasy **Likierów francuskich**, oraz **Wódek**, a mianowicie: **Zytniówkę oczyszczoną** i inne tak **słodkie** jak i **bez cukru**, nadto **Mączkę kartoflaną** pud po rs. 2 kop. 75, **Krochmal** pszeniczny funt po 12 1/2 kop., pud rs. 4 kop. 50, **Alkohol** Nr 0 (96%) dla PP. fotografów, aptekarzy i do wszelkich chemicznych preparatów służący.

Ważna wiadomość

dla **Pań** potrzebujących dobrego **żytniego Spirytusu**

Skład **Uladówki**, Rymarska Nr 2 nowy poleca wyborowy **żytni Spirytus Nr 0**, podwójnie rektyfikowany, mocy podług Tralessa 96%. Cena za 1 garniec rs. 3 kop. 25.

W większych ilościach, to jest na wiadra, odstępuje się stosowny rabat.

ALKAZAR. Dziś i codziennie przedstawienia artystów dramatycznych pod dyrekcją pani **Lukatschy**. — Dziś: **Als Benéfice des Gesangs-komikers** Hr. Feistmantel. Zum ersten male: **Die alte Schachtel**, Gesangsposse von O. F. Berg. — Jutro: **Regen und Sonnenschein** i **Leichte Cavallerie**. Początek o 7 i pół.

Sklep WYROBÓW TABACZNYCH A. ORDY.

w **Warszawie**, na **Nowym-Świecie**, przy rogu **Wareckiej**, Nr domu 49 nowy.

Zaopatrzony sklep mój w najrozmaitsze gatunki wszelkich **tabaczknych wyrobów**, pochodzących z krajowych i zagranicznych fabryk, jak również i w **Cygara Hawańskie**, otworzyłem takowy dnia dzisiejszego do użytku Szanownej Publiczności, o czem mam honor donieść, polecając się łaskawym Jej względem. — **A. ORDA**.

2-3

— 8577 —

Potrzebny jest

Pomocnik Jeometry

mogący mieć zajęcie przez dłuższy czas. Bliższą informację powziąć można w **Pabjanicach** listownie pod adresem **W. J. M.** poste restante, lub osobiście tamże w Kancelarii Komisarza do spraw włościańskich. Przy tejże czynności mogłyby znaleźć zajęcie i **Praktykant mierniczy**.

3-6

— 8425 —

TEATR LETNI.

Dziś: **Hrabina**, — **Faust**, — **Lukrecja Borgia**. — Jutro: **Broń niewieścia**, — **Chcę sobie pohulać**.

ALHAMBRA.

Przedstawienie Artystów Dramatycznych pod dyrekcją P. **Trapszo**. Dziś: **Robert i Bertrand** czyli **Dwaj złodzieje**. Jutro: **Małżeństwo Kreczyńskiego**. Pojutrze: **Sinobrody**. W Niedzielę: **Nowy rok**. Drugi i trzeci akt **Życia Paryżkiego**. — Początek o g. 7 i pół.

— **Ceny targowe Warszawskie**. — Dnia 27 sierpnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol. ordyn. od rs. — k. — do rs. — kop. —; psza i dobra rs. 8 kop. 17 1/2 do rs. 8 kop. 70 wyborowa rs. — kop. — do rs. 8 kop. 92 1/2; żyta wagi 232 do 240 od rs. 6 kop. 15 do rs. 6 kop. 30; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 4 k. 50, do rs. 4 kop. 65; owsa rs. 2 kop. 85 do rs. 3 kop. 15; groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. —; kartofle rs. 1 kop. 50 do rs. 1 kop. 65; siano od kop. 30 do k. 35; słoma od kop. 25 do kop. 27 1/2 za pud.

— **Okowite** płacono — dnia 27 sierpnia hurtową składnicą za garniec od kop. 209 — 210. Pojedynczą szynkar-ską za garniec od kop. — 212 — 214.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem 14.74. Dziś rano 12.00. Dziś w południe 20.16. Barometr: wyżej Odmiany.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 0, cali 6 1/2.

WARSZAWA dnia 25 sierpnia. (spóźnione). (*)

PORÓWNANIE TYGODNIOWE TARGÓW PIENIĘŻNYCH NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH:

		W torki.						W torki.			
Paryż godz. 3 po połd. przy zamkn.		12 Sierpnia.		19 Sierpnia.		Londyn g. 4 po połd. przy zamkn.		12 Sierpnia.		19 Sierpnia.	
		Ocieżale.		Mocno.				Funt. Szterl.		Funt. Szterl.	
		Frank.	Cent.	Frank.	Cent.						
3% Renta		57	45	57	65	3% Konsule		92		92	
Pożyczka z roku 1871		90	77 1/2	91	15	5% Ruskie z roku 1871		98		99	
" " " 1872		91	52 1/2	91	67 1/2	5% " " " 1872		98		98	
						Austr. Renta srebrna		66		66	
						" " " papierowa		62		63	
Dyskont Bankowy.		6%.		6%.		Zamiana na Petersburg		—		31 3/4	
						Dyskont miejscowy.		3 3/8 0/0.		3 3/8 0/0.	
						Dyskont bankowy		3 1/2 0/0.		3 1/2 0/0.	
						Wpływ do Banku		—		83,000	

Nakładem Księgarni Gebethnera i Wolffa wyszły OBRAZKI DRAMATYCZNE LUDOWE

W. L. ANCZYCA.

Wydanie drugie, zawierające: Chłopi arystokraci. Lobzowanie. Białek opętany. Flisacy.
Cena rs. 1. 5-6 8178

W Księgarni i Składzie Nut MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika, przyjmuje się

Prenumerata

na wszystkie pisma periodyczne w kraju i za granicą, wychodzące; oraz na dzieła poszytymi lub tomami wydawane, bez wyjątku gdzie i przez kogo ogłaszane. Katalogi bezpłatne.
11-22 -4621-

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała

SŁOWNIK POLSKIEGO I ROSSYJSKIEGO JEZYKA

opracowany podług najnowszych i najlepszych źródeł, przez Fr. A. Potockiego. Część
5-6 I-sza polsko-rossyjska. —Rs. 4 kop. 20, z przesyłką rs. 4 kop. 50. —8034—

KSIAZKI

SZKOLNE

do nabycia w Księgarni i Składzie Nut

ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.
—8687-1-4

KSIAZKI SZKOLNE

przepisane w wszystkich zakładach naukowych, są do nabycia w Księgarni i Składzie Nut muzycznych

Ferdynanda Hösick.

Ulica Senatorska wprost Szkoły Junkierskiej.
—8589-2-2

KSIEGARNIA

Wraz ze Składem Papieru

J. BŁASZKOWSKIEGO,

(obok Ces. Warsz. Uniwersytetu),
jest zaopatrzona w książki szkolne we wszystkich językach, jakoteż we wszelkie przedmioty do szkół potrzebne, które po cenach jak najprzystępniejszych sprzedaje.
—8410-4-6

WYPISY

POLSKIE.

dla ćwiczenia się w przekładach z języka polskiego na russki.

Część I-sza, cena kopiejek 65,

" II-ga, " 65,

" III-cia (nowo-wyszła) k. 80;

przepisane jako obowiązujące we wszystkich gimnazjach, progimnazjach, pensjach rządowych i prywatnych, oraz szkołach początkujących, wyszły nakładem Księgarni i Składu Nut

FERDYNANDA HÖSICK

w Warszawie,

są do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —7897-4-4

Księgarnia nakładowa i komisowa

S. CZARNOWSKIEGO i Sp.

p. t.:

DWAJ POECI WŁOSCY

w XIX wieku.

Cena kop. 37½ (złp. 2½). 2-3

Zbiorek prac Korwina p. t.

LISTKI OPADŁE

wyszły z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. Cena kop. 50. —8005-9-10

KSIEGARNIA I SKŁAD PAPIERU

L. Szyllera

Nowy-Świat Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską, poleca wszelkie

KSIAZKI i MATERJAŁY szkolne,

po cenach najumiarkowańszych. —8201-4-4

Podręczniki do nauki języka łacińskiego i greckiego,

wydane przez profesora Bielickiego, przyjęte przez Komitet Naukowy przy Ministerjum Oświecenia Publicznego i zalecone przez JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, w cyrkularzu tegoż okręgu za miesiąc lipiec r. b. Nr 7, złożone zostały do sprzedania w Księgarni J. Błasz-kowskiego, obok Uniwersytetu.
—8596-2-3

Nakładem

składu Nut Muzycznych

GUSTAWA SENEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481.

wyszły:

GUNG'L, J.,

POTPOURRI

z ulubionych

PIESNI SZAWIAŃSKICH,

grane na koncertach w Dolinie Szwajcarskiej, ofiarowane JW. Jeneralowej Krasno-kutskiej, cena egzemplarza kop. 75.

Nabyć można we wszystkich Składach Nut Muzycznych w kraju i zagranicą.
—8423-3-3

W dniu 24 Sierpnia (5 Września) r. b. o godzinie 2-giej z południa odbędzie się w Wydziale II, Trybunału Cywilnego w Warszawie sprzedaż

NIERUCHOMOŚCI

Nr 2592 (3), położonej przy ulicach Bugaj i Brzozowej, poczynając od rs. 19,681 k. 17¼, jako od zużyczonego o ¼ szacunku. Ogólna przestrzeń tej nieruchomości wynosi łokci kw. 7664, mieszczą się w niej dom frontowy, domek frontowy, oficyna i dwa spichrze, wszystko murowane, wadium wynosi rs. 2,000. Dochód roczny brutto czyni rs. 2788. Sprzedają kieruje obrońca przy Senacie Filip Flamm.
—8734-1-2

B. Nauczyciel Rządowy,

znający dobrze język ruski i polski, posiadający kwalifikację do wykładania języka niemieckiego i łacińskiego, życzy sobie udzielić lekcje w tych językach tak w zakładach naukowych prywatnych, jak i w domach prywatnych. O korzyściach uczących się z jego wykładu, jako też o sumiennym spełnieniu swego obowiązku, świadczyć mogą wiarogodne, z nauki znane tu osoby. Interesowani zechcą rdnrs. swój zostawić w Red. Kurjera Warsz. pod lit. K. K. Nr 36. —8647-2-3

Potrzebne są

PANNY

zdatne do krawiecczyni damskiej. Wiadomość: róg Tłomackiego i Przejazd Nr 8 nowy, u Ciszewskiego. —8682-2-3

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ BRZESKO-GRAJEWSKIEJ.

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że regularny bieg pociągów pasażerskich i towarowych na tej drodze, otwarty został dnia 28 lipca (9 sierpnia) r. b.

Droga żelazna Brzesko-Grajewska na przestrzeni swej od Brześcia do Granicy Prutkiej pod m. Grajewo, t. j. na długości 200 wiorst, ma zbudowanych 13 stacji, dla przyjmowania pasażerów i towarów, a mianowicie: Brześć, Łyszczyce, Wysokie-Litewskie, Kleszczeli Grygorowce, Bielsk, Strabla, Lewicki, Starosielce, Knyszyn, Mosiki, Goniądz i Grajewo. W Brześciu droga Grajewska łączy się z drogami żelaznymi Warszawsko-Terespolską, Moskiewsko-Brzeską i Kijowsko-Brzeską; — pomiędzy zaś stacją Starosielce drogi Grajowskiej, i stacją Białystok drogi Petersbursko-Warszawskiej, zbudowaną została oddzielna gałąź, łącząca obie te drogi.

Bieg pociągów pasażerskich na drodze żelaznej Brzesko-Grajewskiej, urządzony został w ścisłym zastosowaniu się do rozkładu jazdy pociągów pasażerskich na sąsiednich jej i w bezpośredniej z nią komunikacji będących, drogach żelaznych Petersburgsko-Warszawskiej i Wschodnio-Południowej Pruskiej (od granicy pruskiej do Królewca i Pilawy), tak że pasażerowie podróżujący między Warszawą i Królewcem, na stacjach łączących, w Białymstoku i Grajewie, bez straty czasu są zabierani z pociągów jednej, na pociągi drugiej drogi. Podobnie w krótkim przeciągu czasu godziny przybycia i odjazdu ze stacji Brześć, pociągów dróg żelaznych Moskiewsko-Brzeskiej, Kijowsko-Brzeskiej i Brzesko-Grajewskiej, będą uregulowane tak, aby osoby odbywające podróż między Odessą, Petersburgiem i Królewcem z jednej, i między Moskwą a Królewcem z drugiej strony, nie straciły wiele czasu w Brześciu.

W końcu nadmieniam się, że w Grajewie, gdzie równocześnie otwartą została komora celna tej klasy, urządzoną zostanie oddzielna agentura, mająca się zajmować załatwianiem wszelkich celnych formalności z towarami tak przywożonymi z zagranicy jako też i wywożonymi za granicę.
2-2 — 8549

Ogłoszenie.

W Nowogrodzkiem Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, odbędzie się w dniu 27 Sierpnia (8 Września) 1873 roku o godzinie 12 w południe, jednorazowa stanowcza licytacja głośna, oraz z dozwoleniem podawania i nadsyłania opieczętowanych deklaracji na wydzierżawienie rybołówstwa, na pozostałych w rozporządzeniu Zarządu Inżynierskiego częściach rzek Wisły i Narwi przy fortecy Nowogrodzkiej, w przeciągu 4 lat to jest od 1 Stycznia 1874 do 1 Stycznia 1878 r.

Życzący uczestniczyć w licytacji, powinni przedewszystkiem obejrzeć rozległość oddających się w dzierżawę części rzek podług oznaczenia ich na planie, stanowiących sążni 1380 na połowie rzeki Wisły i sążni 1100 na połowie rzeki Narwi, co też na miejscu wskazanem zostanie przez Zarząd Inżynierski w Nowogrodzkiem.

Przystępujący do licytacji złożony powinien w gotowiznę wadium wynoszące rs. 12, jakowe po skończonej licytacji skompletowanem być ma w stosunku 10% rocznej opłaty dzierżawnej, przez tego, który się przy ostatniej stanowczej cenie utrzyma.

Deklaracje na stemplu 20 kopiejkowym, wraz z wadium podają się do fortelnego Zarządu Inżynierskiego w dzień licytacji przed rozpoczęciem takowej, to jest d. godziny 12 w południe, po godzinie 12 przyjmowane nie będą.

Warunki umowy są do przejrzenia w Nowogrodzkiem Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, każdodziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni świąteczne.

Naczelnik Zarządu, Pułkownik Inżynierów, Baumgarten.

Radca Dworu, Osietrów.

3-3

— 8504 —

OSTRZEŻENIE.

Wzywa Szmula Cebule, sklep z owocami w domu Nr 1271 przy ulicy Nowy-Świat za kontraktem rocznym od którego zwolnionym nie jest, utrzymującego, a który tenże Sklep odnajdujący na swoje ryzyko Blacharzowi niewiadomego nazwiska, opuścił takowy, dotąd nie wymeldowawszy się, aby w ciągu dni 5 zgłosił się, sklep ten nazad zajął, lub o zajęcie takowego postarał się. W przeciwnym bowiem razie sklep ten wynajętym zostanie, a wszelkie straty i szkody, odeń w drodze sądowej poszukiwane będą. —8681-2-2

ZAWIADOMIENIE.

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż Sklep Tow. Merkurego przy ulicy Dzikiej Nr 2, przeszedł na własność F. Pachowskiego, który rzeczony Sklep dalej jak najstaranniej prowadzić będzie. W tymże sklepie teraz można dostać najlepszej nafty, wszelkich szkieł, knotów, słowem całych garniturów do lamp stołowych, z czem poleca się Szanownej Publiczności. —Członkom Tow. Merkurego, marki zwrotne jak dawniej tak i teraz wydają się. —8317-5-6

Potrzebna jest

BONA

Szwajcarka lub Niemka, do dwojga dzieci. Ulica Smolna, Nr 13, mieszkania 3. —8719—

POTRZEBNE SĄ NA WIEŚ

OSOBA w średnim wieku do towarzyszenia i opieki przy chorobie, ze znajomością gospodarstwa kobiecego, i BONA posiadająca języki: niemiecki i polski. Wiadomość między godziną 12tą a 2gą z południa u Właścicielki domu na 1-em piętrze przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 12. —8664-2-3

Potrzebne są

PANNY

kompletne uzdatnione w robocie sukien, oraz i podług, każdego czasu, za dobre wynagrodzenie. Ulica Czysta, dom W. Radwan Nr 4, w podwórzu za prawo. —8667—

Potrzebny jest NAUCZYCIEL

na wieś, do jednego chłopca początkującego, któryby wykładał język ruski, francuski i niemiecki. O warunkach można dowiedzieć się na ulicy Nowy-Świat Nr domu 36, mieszkania 8, od godz. 1 do 4-tej po południu.
—8603-1-1

DO RODZICÓW!!!

Ktoby sobie życzył oddać jedną lub dwie panienki do rodziny, kształcącej dzieci swoje z pomocą doborowych i zdolnych nauczycieli, — gdzie przy ciągłej konwersacji francuskiej i niemieckiej, zapewnia się potrzebną opiekę, raczy się zgłosić do Kantoru rekomendacyjnego Maryi z Grossów Dąbrowskiej. —Krakowskie-Przedmieście Nr. 7, pałac dawniej Grodzickiego, 2 dziedziniec, pawilon lewy, 1-e piętro, drzwi 44. —Tamże zgłaszają się ustawicznie liczne rodziny, chcące trzymać Studentów na stacji ze stołem, potrzebną opieką i ciągłą konwersacją w języku francuskim i niemieckim. —8747-1-3

Potrzebny jest w Warszawie

Guwerner Francuz lub Szwajcar, opatrzonej w chlubne świadectwa, do dozoru i konwersacji w cenie rs. 360, oraz Guwernantka Francuzka wyższa, z językiem angielskim i muzyką, w cenie rs. 600. Wiadomość u Prof. G. de Préchamps, ulica Długa Nr 23 (Eldorado). Tamże żądane są Guwernantki Polki i Francuzki. —8511-4-4

Osoba mająca pozwolenie Władzy Szkolnej przyjmuje na stół i stancję

UCZNIÓW

zapewniając macierzyńską opiekę i pomoc naukową. W razie ządania może być wprawa w muzyce na miejscowym fortepianie.

Wiadomość na rogu ulicy Karmelickiej i Nowolipki Nr 18 nowy, mieszkania Nr 15, drugie piętro od frontu. —8595-2-3

PANNY

podręczne do szycia bielizny mogą zaraz znaleźć miejsce. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 17, mieszkania Nr 6, na 2-em piętrze od frontu. —8575-2-2

Niżej podpisana utrzymująca
Szkołę Prywatną Żeńską,
obecnie zmieniała pomieszkanię swe na Nowy-
Świat pod Nr 32, gdzie prócz dochodzących
przyjmuje **Panię** na stałe pomieszczenie,
udzielając również i muzykę na forte-
piano, a jako Nauczycielka zajmująca się
z całą gorliwością i pracą, starać się będzie
i nadal zadowolnić Rodziców i Opiekunów
powierających swe dzieci. Tamże przy-
muje się **Szyje** na maszynie.
Aleksandra Lipińska.
—8487-3-3

Potrzebny jest
FRANCUZ RODOWITY,
do rozmowy i ubierania małego Chłopczyka
do gub. Wołyńskiej, o 5 werst od kolei
Brzesko-Kijowskiej. Wiadomość przy ulicy
Kruczej Nr 3, u Hrabiny Zubińskiej.
—8733-1-1

Potrzebna jest
FRANCUZKA,
do konwersacji na pensję, na prowincji. Wi-
adomość przy ulicy Mostowej pod Nrem 14
nowym, na 2-m piętrze od frontu, zastać
można od godziny 12 do 7-mej po południu.
—8456-3-3

FRANCUZKA
i **Szwajcarka** z angielskim i niemieckim
językiem i z muzyką; **Polki** gruntownie wy-
kształcone i utalentowane; **Nauczyciele**
posiadający języki starożytne i nowożytne;
Bony Francuzki i Niemki; **Osoby** do
towarzystwa i do **zarządu domu**; re-
komenduje **A. Witkowska**. Ulica Niecała
Nr 10, na dole. —8112-6-6

Potrzebna jest
PANNA
uzdatniona w szyciu rękawiczek i do handlu.
Wiadomość w składzie rękawiczek J. Grzem-
bickiego, ulica Senatorska wprost handlu
W-go Dobrycz. —8616-2-3

OSOBA
posiadająca w wysokim stopniu, tak prakty-
kę jak i teorię języków: francuskiego, rus-
kiego, niemieckiego i angielskiego, podejmu-
je się udzielać w wszelkim ułatwieniem tych-
że, jak również może przygotować dzieci do
pierwszych klas Gimnazjum podług progra-
mu. Interesowane Osoby uprasza się zgła-
szać do księgarni Kozarczykowa w domu
Zamojskiego na Nowem-Świecie. —8738-1-3

OSOBA
wysoko wykształcona w muzyce, języku fran-
cuskim i rosyjskim, pragnie udzielać lekcji
w mieście na godziny. Wiadomość u Prof.
G. de Préchamps. —8731-1-5

PANIENKI
uczęszczające do Zakładów naukowych lub
do Instytutu Muzycznego, mogą znaleźć stół,
stancję i dozorę, wraz z konwersacją francuz-
ką i muzyką, w domu Osoby wysoko wykształ-
conej. Wiadomość u profesora G. de
Préchamps, ulica Długa Nr 23, na 1-em
piętrze od frontu. (Eldorado). —8546-3-3

Żądane są jedna lub dwie **PANIENKI**
jako miejscowe towarzyski nauk dla dzie-
wczynyk 10 i 14 letniej. Zapewnia im się wy-
szsze wykształcenie przy pomocy Nauczycieli
i światłych Nauczycielek. Wiadomość mo-
żna powziąć można u Feliksa Eger. Aleja
Jerozolimska, dom W-go Marconiego, wprost
banhofu kolei. —8346-3-3

Potrzebny jest zaraz
UCZIEŃ
do Składu Win i Delikatesów
F. SPRINGERA,
przy ulicy Ś-to Krzyżkiej i róg Szkolnej,
pod Nrem 1328. —8698-2-3

Potrzebny jest
UCZIEŃ
do Cukierni, dobrej konduity, mający lat 14
lub 15, któryby ukończył najmniej 3 klasy
Szkoły Rządowej. Ulica Marszałkowska, róg
Ś-to Krzyżkiej, Nr 1375 6. —8638-

Do Składu Win Zygmunta Wart-
skiego w Kaliszu poszukiwany jest
SUBJEKT
obeznany z robotą w piwnicy i posiadający
zadawalniające świadectwa. —8434-3-3

W DOWA
mająca lat 30, pragnie przyjąć obowiązek
sklepowej, do składu wódek, do mydła-
nego sklepu, albo też do sklepu wędlin, z kaucją.
Wiadomość powziąć można pod Nrem 447
(nowy 79), Krakowskie-Przedmieście na 1-em
piętrze od frontu. —8559-3-3

WIRKFÜHRER

do kierowania robotami kowalskimi, potrze-
bny jest w Warszawskim arsenał, umiejący
mówić, czytać i pisać po rusku i obznajo-
miony z rysunkami technicznymi. Zgłosić
się do Kancelarii Arsenału w każdym czasie
oprócz świąt. —8279-3-3

Potrzebny jest
WSPOLNIK,
z niewielkim kapitałem, do Fabryki Mydlar-
skiej, czynnej, oddawna egzystującej tu
w Warszawie. —Tamże potrzebny Czeladnik
Mydlarski, znający swój fach. Wiadomość
w Dystrybucji R. Böhm, wprost Hotelu Rzym-
skiego. —8541-3-4

W Zakładzie fotodrukarskim M. Dutkie-
wicz, Krak.-Przedm. Nr 411 (7), potrzebny
DRUKARZ LITOGRAFICZNY
dobrze wykwalifikowany. —8438-4-5

MAMKA
młoda ze świeżym i zdrowym pokarmem, pra-
gnie przyjąć obowiązek. Wiadomość przy
ulicy Krochmalnej pod Nrem 23 nowym,
u Akuszerki. —8600-2-3

Potrzebni są
EKONOM i LEŚNICZY
obydwaj kawalerowie z dobrymi świadectwa-
mi, którzy obowiązek te już pełnili. Wiado-
mość wskaże Rządca domu Nr 13, ulica
Wielka. —8622-2-3

Potrzebna są na wieś
PANNA SŁUŻĄCA i GOSPODYNI,
z dobrymi świadectwami. Wiadomość wska-
że Rządca domu Nr 13, ulica Wielka.
—8723-1-3

WAŻNA WIADOMOŚĆ!
Utrzymujący magazyn ubiorów dziecińczych
przez lat 20 przy ulicy Miodowej, otworzył
tymczasową pracownię wprost ulicy Kapitu-
łnej pod Nrem 12 nowym, gdzie fabryka ka-
peluszy słomkowych. O czem zawiadamiając,
polecam się względem Szanownej Publiczno-
ści, nadmienając, że z powodu roku szkolne-
go, przyjmuję wszelkie roboty i zamówienia
dla studentów wszystkich gimnazjów i tako-
we najsumienniejsz odrobiam. Nadto w każdym
czasie dostać można form dla dzieci na każ-
dy wiek po kop. 30, oraz przyjmują się d-
krajania rozmaite części ubrania z przynie-
sionego materiału, a to wszystko po cenach
bardzo umiarkowanych.

F. Barycki.
Ważna Wiadomość!
W gubernji Siedleckiej, o mil 2 od stacji
drogi żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej,
a od Warszawy tąż drogą mil 9, jest do wy-
dzierżawienia **GORZELNIA** maszynowa
murwana, oraz **BROWAR** z wszystkimi
utensyliami i aparatami prawie nowymi.
Bliższą wiadomość, oraz pod jakimi wa-
runkami, powziąć można w Warszawie przy
ulicy Orlej Nr 12 nowy. Nr mieszkania 9,
na 1-em piętrze. —8594-2-3

**FABRYKA i MAGAZYN WYROBÓW
JUBILERSKICH**
Abraham Juwiler,
istniejąca już przeszło 25 lat poprzednio na
rogu ulic Nalewek i Franciszkańskiej w do-
mu W. Goldmana, obecnie przeniesiony pod
Nr 2244 (17), przy ulicy Nalewek do domu
W-go Glasa, dawniej Natansohna, zaopatrzony
we wszelkie wyroby jubilerskie tak za-
graniczne jakoteż i krajowe, oraz perły bry-
lanty i inne precjoza, posiada znaczny assor-
tyment zegarków męzkich i damskich z naj-
celniejszych fabryk, o czem mam zaszczyt
donieść Szanownej Publiczności. Dziękując
za doznawane dotąd względy starać się będę
wyborem towarów i cenami jaknajprzystęp-
niejszymi, nadal zaufanie Szanownej Publicz-
ności sobie zaskarbić. Również kupuję po-
wyższe przedmioty po cenach odpowiednich.
—8338-4-6

KUCHNIE KIESZONKOWE
na nafcie, patentowane, za granicą we wszyst-
kich gospodarstwach domowych zastosowane.
Maszynki te służą do przyrządzenia w cią-
gu minut 10 kawy, herbaty, kotletów, be-
sztyka, oraz do gotowania całych obia-
dów, godzina paliwa, kosztuje 1 i pół kop.
Są do nabycia w handlu
M. PERKOWSKIEGO
przy ulicy Bielańskiej w domu Zawiszy.
—8936-6-30

Tylko jeszcze przez dni ośm.

WYPRZEDAŻ ZUPELNA

po niesłychanie tanich cenach,

W sklepie pod Nr 478, przy placu Teatralnym, czwarty sklep od Magazynu
W-go Włodkowskiego, wyprzedawać się będą jeszcze tylko przez dni ośm rozma-
ite towary zagraniczne, a mianowicie: bielizna damska i męska, towary łokcio-
we, chustki i szale kaszmirowe czarne, kapelusze, kwiaty, pióra czarne i koloro-
we. Galanterja, między którą ładne a tanie przedmioty mogące służyć za fanty,
loteryjne, porcelana, fajans, naczynia kamienne; szkło czeskie, kufle do bawar-
skiego piwa po rs. 1 kop. 20 tuzin, tace, samowary, noże, lampy, grymsy do
słonek, ramki do fotografii po kop. 60. Wszystkie wyżej wymienione towary
przedają po **cenach niesłychanie niższych.** 1 3 — 8720 —



NOWO ZAŁOŻONY MAGAZYN MEBLI

ALEKSANDRA KAPPE,



przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 404 (nowy 6), wprost Ś-go Krzyża, zaopatrzony zo-
stał w znacznej dobor **Mebli** najświeższych fasonów, dokładnej roboty i po cenach umiar-
kowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstarunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicer-
skie**, które wykonywają się podług najnowszych paryżskich żurnali. 1-6 — 8746



Nowo założony Magazyn Mebli

przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, w pałacu przechodnim W-ch Gra-
bowski pod Nr 495 (3), który zaopatrzony został w najnowsze fasony
MEBLI tak warszawskich jak i zagranicznych, oraz **Luster** i **Gzymsów**, a także po-
siada różne **Mehle** używane; Garnitury wyscielane w różnych kolorach, rypsy wełniane,
jedwabne i aksamitne, po cenach nader umiarkowanych i kontentuje się małym zyskiem,
aby Magazyn ten pozyskał ogólne uznanie. W Magazynie rzeczonym dostać można **Mebli**
giętych prawdziwych zagranicznych. Polecam się Szanownej Publiczności, prosząc o łaskawą
pamięć. —**Wilhelm Seidenbeutel.** 2-6 — 8551 —



ŁYPACZEWSKI KRAWIEC,

z powodu przeprowadzenia się z ulicy **Trebackiej** do **Hotelu
Rzymskiego**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Poczty na
1-szem piętrze.

Poleca się Wielmożnym Panom i ma zaszczyt zawiadomić, że
wszelkie obstarunki krawieckie przyjmuje, nadto donosi, iż robi **Pal-
ta watewane** od **rs. 25** do **rs. 28 i 30**, Garnitury
z danego materiału ze swemi dodatkami po **rs. 10**, zaś z danego
materiału na palta ze swemi dodatkami **rs. 13**, wreszcie wszelkie
obstarunki powierzone, z gustem najświeższym i z całą akuracjo-
nością będą wykonane na czas oznaczony.
3-6 — 8491 — **Benedykt Łypaczewski.**

DO SPRZEDANIA

ze zmianą lokalu następnę rzeczy po cenach
umiarkow.: **LUSTRO** w ozdobnych złożonych
ramach, długie przeszło 2 łokcie, szerokie
33 cali. **ZEGAR** złożony z kłosem szkla-
nym i podstawką palisandrową, oraz muzy-
ką kilka sztuk grającą co godzina, nakręca-
jący się raz na dwa tygodnie, **FUTRO** szop-
y wyborowe na osobę wysoką sukmem szar-
czakowym pięknym kryte, **FOTEL** palisan-
drowy czystym włosiem wysłany, saianem po-
kryty, **STOLIKI** do kart, jeden palisandro-
wy, drugi mahoniowy, do wyboru, **WANNA**
do kąpieeli drewniana z żelaznymi obręczami
i **SZAFKA** kuchenna.
Wiadomość powziąć można przy ulicy
Elektoralnej Nr 791 (nowy 17) na 1-em pię-
trze w 2-giem podwórzu, miesz. Nr 13.
—8730-1-3

ZAKŁAD NAJMU KARET

POWOZÓW

Eugenjusza Szpadrowskiego
przeniesionym został z ulicy Królewskiej, na
ulicę Niecałą pod Nr 3. Tamże potrzebna
jest **KARETA** 4-ro osobowa używana,
w dobrym stanie. Ktoby taką miał do
sprzedania, raczy adres swój nadesłać do
kantoru. —8234-6-6

**Pracownia Sukien, Ubraniek dziecin-
nych i bielizny**
J. SOMMERFELD,
przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 13 nowy,
zaopatrzona została w znaczny wybór ko-
nierzy i garniturów, tak damskich jak dzie-
cinnych. Tamże przyjmują się suknie, ubran-
ka dziecinne, i wszelka bielizna do roboty.
Wykończa się porządnie i pociągająco, bo 12
koszul w 24 godzinach. —8558-3-3

Skład
**Spirytusu, Wódek, Araku i
Likierów**
pod firmą
KAROLA SCHNEJDER,
poleca Szanownej Publiczności, świe-
żo otworzony Skład, przy ulicy Elek-
toralnej pod Nr 30, pomiędzy Sołą i
Białą. 3-3 — 8554 —

Jest do wynajęcia od 1-go Października r
b., lub od 1-go Stycznia 1874 r.

DOM

murowany, parterowy, w którym była przez
lat kilka fabryka tabaczna: w domu tym jest
parę dużych salonów oraz 22 pomniejszych
lokali, Spichrz murowany, piwnice kilka, skła-
dy różnej wielkości, oraz stajnie. Dom ten
może być całkowicie wynajęty na jaką znacz-
ną fabrykę, lub częściowo na pomniejsze, al-
bo na lokale mieszkalne, gdyż jest w dobrym
stanie i wygodnie urządzone, przy tym do-
mu jest **PLAC** czyli ogród warzywny który
również można wynająć. Nadmieniam, że
dom ten wraz z ogrodem, w razie żądania
może być i sprzedany. Interesant zgłosić się
na ulicę Niską Nr 10, do właścicieli rano
od godziny 8-mej do 11-tej a po południu
od 4-tej do 8-mej. Bez pośredników.
—8650-2-3

Jest do sprzedania w Pułtusk przy ulicy
Petersburgskiej Nr 268,

DOM

murowany, piętrowy, nowo-wystawiony, przy-
noszący 600 rubli roczny dochód, z wiel-
kim placem za cenę umiarkowaną. Właści-
cielka u której o szczegółach kupna dowied-
zieć się można, mieszka w podwórzu 1-go
domu w oficynie po lewej ręce. —7751-3-3

**Ktoby chciał stołować się
prywatnie,**

zechce zgłosić się na ulicę Warecką Nr 6,
mieszkania 2-gi, od frontu na parterze.
—8669-1-1

DOBRA ZIEMSKIE

odległe od Warszawy wiorst 28 za Piasecz-
nem, mające rozległości diesiatin 23 (włók
46), są do sprzedania. —Bliższa wiadomość
u właściciela domu przy ulicy Chmielnej Nr
1565d, od godz. 8-ej do 10-tej z rana. —8398

Do sprzedania za cenę przystępną

STÓŁ

orzechowy przed kanapę, Szafa duża skła-
dana do sukien; widzieć można od godziny
3ciej do 7-mej po południu. Ulica Żorawia
Nr 17, mieszkania Nr 11, trzecie piętro.
—8486-3-3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

LUSTRO

stojące (tremo) i **LUSTRO** nad kanapę
za bardzo przystępną cenę, ulica Wspólna
Nr 21, miesz. 3, na 1-em piętrze. Widzieć
można od 10-tej rano do 4-tej po południu.
—8602-2-3

HERBATA CHIŃSKA

przez Anglię sprowadzana w oryginalnych, na miejscu odważonych i opieczetowanych paczkach, firmy **HAUGH BAILLIE** w Londynie.

Dla wygody Publiczności na Nowym-Swiecie i ulicach przyległych zamieszkałej, otworzyłem w domu **W. Lewenthala Nr 39, przy ulicy Nowy-Swiat** taki sam, jak przy ulicy Senatorskiej Nr 22

SKŁAD HERBATY CHIŃSKIEJ

Gdy dotychczasowy sposób sprowadzania tej herbaty okazał się praktycznym i dla publiczności najzupełniej wygodnym, przeto nowo otworzony Skład zaopatrzony jest w te same gatunki co pierwotny, to jest, funt po rs. 1, rs. 1 kop. 25, rs. 1 kop. 50, rs. 2, rs. 2 kop. 50, rs. 4 i sam kwiat herbaty po rs. 6 za funt w oryginalnych po 1 funcie, 1/2, 1/4 i 1/8 funta paczkach.

Kwiat sam po cenie 6 rs. sprzedaje się tylko w paczkach 1/8 funta. Spodziewam się iż Szanowna Publiczność uznając moje usiłowania ku jej wygodzie, nowy ten skład zaszczyty temżi względami, jakich doznaje skład mój przy ulicy Senatorskiej.

M. STARKMANN

5-6

- 8177

W NOWEJ ALEKSANDRII (Puławach),

jest do sprzedania w każdym czasie **Dom murowany**, o pięciu pokojach na dole z kuchnią i spiżarnią, oraz o trzech pokojach na górze. Dom ten położony jest w ogrodzie fruktowym, przeszło półtora morgi gruntu rozległym. Oprócz doskonale urządzonej piwnicy pod domem, posiada stajnię, wozownię i wszelkie inne gospodarstwo zabudowania. Wszystkie budowle są nowe, oraz starannie i elegancko odrobione, w ładnym miejscu i środkowym punkcie osady położone. Przynosi dochodu 500 rubli rocznie.

Wiadomość udziela właściciel Antoni Bokszański w Lublinie, a przez korespondencję za pomocą dołączonej w liście marki pocztowej.

10-19

- 6770-

JEUNESSE ET FRAICHEUR DU TEINT

par l'emploi de la

CRÈME DE BEAUTÉ

a base de **GLYCÉRINE** et de **BISMUTH**

et de la **Poudre de riz**

AUX FLEURS DE LYS

de Cachemyr

VIOLET

12, Boulevard des Capucines

Retonde du Grand-Hôtel PARIS

VIOLET

Inventeur du

SAVON ROYAL DE THRIDACE

seul recommandé

par les

CÉLÉBRITÉS MÉDICALES

317, Rue Saint-Denis

(14 31) 3047

MUNDUREK

zupełnie nowy, jest do sprzedania dla ucznia Gimnazjum, od lat 12 do 14, za przystępną cenę. Wiadomość w zakładzie ślusarskim Wojnickiego, ulica Nowo-Senatorska Nr 476 lit. D, nowy 4.

- 8740-1-1

Potrzbna jest zaraz

POŻYCZKA

Rs. 300 do 500, na korzystnych warunkach dla wypożyczającego, lub też do wspólni. Wiadomość o bliższych szczegółach: ulica Freta Nr 2, na dole, drugie drzwi po prawej ręce.

- 8741 1-1

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

MASZYNA DO SZYCIA

Wellera Wilsona, bardzo mało używana, za 110 rs. Wiadomość przy ulicy Freta Nr domu stary 358, nowy 12, na 1-m piętrze.

- 8739-1-3

Najlepsza MUSZTARDA,

w różnych gatunkach, w niczem nieustępująca zagranicznemu. Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER**, w większych lub mniejszych ilościach; t. j. na **garncie, kwaterki**, oraz w **słoikach** po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego, pod Nrem 1068/9.

- 8745-1 3

Do Saładu Jana Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495 nadszedł świeży transport

cementu

krajowego Portland zwanego z fabryki Grodzic, dalsze transporty ciągle nadsyłane będą.

- 3602-

(19-22)

TRZY APARATA DESTYLACYJNE

miedziane, kompletne, w stanie bardzo dobrym, są do nabycia na warunkach przystępnych. Wiadomość u E. Stillera, ulica Długa Nr 32, oficyna wprost bramy.

- 8724-1-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia zaraz

DYSTRYBUCJA

od lat dziewięciu egzystująca z różnemi rzeczami nie wchodzącymi w zakres dystrybucji, jak niemniej z zapasem towaru z różnych fabryk. Tamże są do sprzedania **trzy FUTRA**, jedno szuba, zdadna do podróży, z palta podobne jedno elkami, drugie małpami amerykańskimi. Wiadomość o warunkach odstąpienia sklepu i o cenie, powziąć można na miejscu, ulica Grzybowska Nr 1030 (nowy 30).

- 8744-1-8

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr. 173c, o nowy).

1000 KAJETÓW

z pięknego glansowanego papieru, z 12-stu arkuszy, po 8 i pół kop. (17 groszy), oraz wszelkie potrzeby Szkolne, po cenach bardzo umiarkowanych, w Składzie Papieru, Cygar, Perfum i Galanterji **B. Bolcewicza**. Nowy-Swiat Nr 41.

- 8673-2-3

Ktoby miał do odstąpienia

LODOWNIĘ

Z LODEM,

zechce zostawić adres w Red. Kur. Warsz. pod lit. L. P.

- 8597-3-3

Wypuszcza się w dzierżawę na lat 6 lub 12, nadzwyczajnie dobry i wygodny **MAJATEK** w Grodzieńskiej Guberni, u Powiecie Kobryńskim od sławnego Bugo-Dniepru, wzdłuż kanału o 2 wierzchy, od Stacji Kolei Żelaznej Moskiewsko-Breskiej 40 wiorst. Ornego pola 200 dziesięcin, łąk 300 dziesięcin; wszystko w jednym obrębie. Wszystkie budynki nowe. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

- 7760-4-8

RSR. 3,500 DO 5,000.

Kapitał ten posiada osobistość, która pragnie wydzierżawić dom w Warszawie lub wejść w interes pewny, przy którym mogłaby mieć samą zajecie, posiada języki Rosyjski, Francuzki i Polski. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, gdzie Cukiernia Vincentego pod Nr 6, mieszkania 8.

- 8528-3-3

DOM

do sprzedania przy ulicy Widok i Brackiej Nr 1, z którym przystąpiono w księdze hipotecznej do pożyczki Tow. Kred. m. Warszawy, w ilości rs. 36,500; pozostają tylko do spełnienia potrzebne formalności dla uzyskania tejże. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Chmielnej pod Nrem 9, od godziny 8 do 10 z rana.

- 8399-5-6

MAGAZYN MOD

A. Walkiewicz,

przeniesiony został od 1-go Lipca r. b. na ulicę Długą do domu dawniej W-go Kronenberg pod Nrem 6, wprost gmachu Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Tamże potrzebne są **PANNY** podręczne i do nauki.

- 8626

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, rysem krytych, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzesel, stołu przed kanapę, Stolik do kart, Szesław skórą kryty. Także lustro i inne domowe meble, — ulica Sienna Nr 2 nowy, kilka domów od Marszałkowskiej, w podwórzu na prawo, na parterze w oficynie.

- 8749-1-6

Garnitur Mebli

mahoniowych, zupełnie nowy, krytych rysem w pasy, sprzedaje się za 85 rs. Tamże i fortepian. Ulica Hoża Nr 3, mieszkania 10.

- 8625-2-3

Są do sprzedania

MEBLE

jako to. **GARNITUR ORZECHOWY** składający się z 12 krzesel, 2 foteli i kanapy, **GARNITUR MAHONIOWY** składający się z 6 krzesel, 2 foteli i kanapy, także **GARNITUR JESIONOWY** używany, Kozetka mahoniowa i 2 fotele damskie, para łóżek orzechowych i 12 krzesel dębowych, wszystko to po nader umiarkowanej cenie, przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 18 w podwórzu u stolarza.

- 8149-3-3

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych **L. Fränkla**, przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy,

FORTEPIAN

mahoniowy, bardzo mało używany, o 7-miu oktawach, z całym blatem i 4-ma szprejami, nowego fasonu, w najlepszym stanie z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę. Tamże jest **FORTEPIAN** mahoniowy, używany, prawie o 7-miu oktawach, w jaknajlepszym stanie, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę, **FISHARMONJA** dębowa, paryska, bardzo mało używana o 4 oktawach, za przystępną cenę jest do sprzedania.

- 8608-2 3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, krótki, fabryki Bucholtza, przeszło o pół 7-mej oktawy, z całym metalowym blatem, z tonem silnym i śpiwnym. Ulica Ś-to Krzyżka Nr 37, mieszkania 19.

- 8564-2-2

Odświeżacz Powietrza.

Poszukiwane w obecnym czasie, niezbędne potrzebne w mieszkaniach, są do nabycia, własnego wyrobu po kop. 15 sztuka w składzie Szklą przy ulicy Nowy-Swiat Nr 43. Handlującym odstępuje się rabat.

- 8636-2-3



FABRYKA i SKŁAD PARASOLI Leopolda Kreusch,

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 56, przysposobiła znaczny wybór Parasoli różnogatunkowych: jedwabnych, płóciennych, szpinowych i t. p., na porę jesienną, przyjmując do pokrycia i reperacji. Za trwałość roboty i dobroć towaru poręcza, polecając się względem Szanownej Publiczności. Kupującym na tuziny odstępuje rabat.

- 8632-2-10



Kapitały 10,000, 8,000 i 2,250 Rubli sr., są zaraz do wypożyczenia na mały procent, na hypoteki domów murowanych. Wiadomość pod Nrem 21 nowym, ulica Leszno, na 2-gim piętrze od frontu, Nr 14-ty lokal, w południe od 1-szej do 4-ej i po 7-mej z wieczora.

- 8531-3 3

Do najęcia od 1-go Września lub 1-go Października

DWA POKOJE

na 2-m piętrze, przy ulicy Senatorskiej, w bliskości Banku. Wiadomość w Dystrybucji Pana Westphal, pałac Blanka, obok Ratusza.

- 8562-3-3

Do wynajęcia każdego czasu

POKOJE POJEDYŃCZE umeblowane.

Wiadomość u Rządcy domu na ulicy Miodowej Nr 2, lub Podwale Nr 3. Wynajmuje się tygodniowo i miesięcznie.

- 8329-6-6

MIESZKANIE

z 5ciu pokoi i kuchnią, lub też dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchnią, każdego czasu do wynajęcia, ulica Wiejska Nr 6 nowy. Wiadomość w fabryce tabaczniej.

- 8545-3-3

Z powodu wyjazdu za granicę jest do odstąpienia zaraz lub od 1-go Października r. b.

LOKAL

przy ulicy Twardej Nr 10, na 1-em piętrze od frontu, składający się z 6ciu pokoi, przedpokoju i kuchni. Bez pośrednictwa osób trzecich; obejrzeć można codziennie od 10-tej rano. Mieszkania Nr 4.

- 8642-2-3

Salon

do odnawiania dla kawalera. Ulica Ciepła Nr 1, z bramy na prawo, na dole. — Tamże **Pokój** w oficynie dla Osoby płci żeńskiej.

- 8735-1-1

TRZY POKOJE

i kuchnia, umeblowane, są do odnawiania do 24-go Września. Wiadomość w domu W-go Skarzynskiego, na ulicy Królewskiej Nr 3, mieszkania 10.

- 8743-1-2

SKLEP

okazały z pokojem przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 470 (22 nowy), do wynajęcia od 5-go Michała. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 4, w kantorze na 1-em piętrze, do godziny 10 z rana lub między 3 a 5 po południu.

- 8237-5-6

SKLEP

Do wynajęcia zaraz z **Pokojem** na Krakowskim-Przedmieściu. Wiadomość w Handlu Braci Wróbel, obok kościła Ś-go Krzyża.

5-6

- 8285

SKLEP

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Wiktuałów.

Wiadomość przy ulicy Widok pod Nrem 10 nowym.

- 8453-3-8

Довозимо Чензурю